

Mikołaj Krasnodębski

"Filozofia społeczna w "Przeglądzie Powszechnym" w latach 1884-1939", Stanisław Krajski, Warszawa 2003 : [recenzja]

Studia Philosophiae Christianae 40/1, 259-262

2004

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

RECENZJE

Stanisław Krajski, *Filozofia społeczna w „Przeglądzie Powszechnym” w latach 1884-1939*, Wydawnictwo św. Tomasza z Akwinu, Warszawa 2003, ss. 206.

Książka Stanisława Krajskiego pt. *Filozofia społeczna* jest opracowaniem problematyki z zakresu filozofii państwa, narodu, prawa, gospodarki i stosunków międzynarodowych, zamieszczonej w *Przeglądzie Powszechnym* w latach 1884-1939. Publikacja obejmuje zatem materiał drukowany w periodyku przez pięćdziesiąt pięć lat, w dobie zaborów, walki o niepodległość oraz dwudziestolecia międzywojennego. W *Przeglądzie* pojawia się wiele tematów, które i dziś są aktualne, będąc pewnego rodzaju remedium na ból i problemy gospodarczo-polityczne kraju i Europy. Tematy te to m.in.: zagadnienie relacji pomiędzy jednostką a społeczeństwem; naturalne pierwszeństwo jednostki ludzkiej nad wspólnotą; rola narodu; barbaryzacja i dehumanizacja państwa; zagrożenia wynikające z ideologii przyjmujących „religię rozumu” i egoizm społeczny (liberalizm, kapitalizm, socjalizm, komunizm, bolszewizm, totalitaryzm); zagadnienie pokoju i integracji europejskiej; zagadnienie pracy ludzkiej.

S. Krajski dzieli książkę na dwie części. W pierwszej części omawia lata: 1884-1919, w drugiej zaś – 1920-1939. Podział ten wymusza charakter omawianych w *Przeglądzie* zagadnień i dominujących akcentów, które bezpośrednio mają związek z odzyskaniem przez Polskę niepodległości w roku 1918 i specyfiką zmian światowych. Mimo różnic w podejmowanej problematyce okresy te wiąże wspólna filozofia społeczna oparta na filozofii i teologii chrześcijańskiej.

Przegląd Powszechny jako kontynuator katolickiego programu *Przeglądu Lwowskiego* (upadłego w 1883 r.) był pismem apologetycznym, które występowało przeciwko modernizmowi i filozofii „niechrześcijańskiej”. W piśmie pojawiają się idee ultramontani-

zmu (Joseph de Maistre, Louis de Bonald, Félicité de Lamennais), co nie oznacza, że *Przegląd* był dziennikiem ultramontanistycznym. Zdaniem S. Krajskiego idee te nie są konsekwentnie realizowane w kolejnych latach. Założyciel i pierwszy redaktor *Przeglądu* – o. Marian Morawski SJ – kreśląc cele i zadania pisma, oprócz celów apologetycznych, wskazał ponadto na konieczność badania zjawisk społecznych w Polsce i w Europie w taki sposób, by dokonywana analiza łączyła w sobie zasady wiary i rozumu. Za najważniejsze zadanie M. Morawski uznaje: „podnosić i opracowywać (...) zasadnicze kwestie społeczne t. j. zagadnienia i interesa, które w życiu społeczeństw mają właściwe pole, ale których korzeni należy szukać w religii i filozofii, a ostateczne wyniki spotyka się w ekonomii i polityce”¹. Wobec tego zadania pisma można streścić w pytaniu: „czy podwaliny nowożytnego układu społecznego są dobrze postawione i na prawdzie oparte”².

Koncepcja programowa M. Morawskiego wiąże filozofię społeczną z etyką tomizmu tradycyjnego (zachowawczego), która stanowi kompilację filozofii arystotelesowsko-scholastycznej z objawieniem. Uważa on, że sprawiedliwe życie społeczne jest nierozdzielnie związane z „prawidłową moralnością”, a ta nie jest możliwa bez realnej relacji z Bogiem. Stąd odrzuca etyki niechrześcijańskie jako te, na których nie może być oparta właściwie rozumiana filozofia społeczna. Życie społeczne wiąże Morawski z prawem naturalnym (prawem natury; S. Krajski – posługując się terminologią o. Morawskiego – nie odróżnia prawa naturalnego i prawa natury), które w sposób konieczny wskazuje na moralne normy postępowania chroniące człowieka i jego relacje. Konsekwencją przyjęcia norm wskazanych przez prawo naturalne jest osiągnięcie szczęścia, bowiem podstawą szczęścia jest rozumna natura człowieka, która właściwie odczytuje rzeczywistość – w tym rzeczywistość nadprzyrodzoną – i zastane w niej działania. Umiejętność ta wprowadza sprawiedliwość, która wskazuje, by każdemu oddać to, co mu się słusznym należy, a zatem „Cesarowi oddać to, co cesarskie, zaś Bogu to, co boskie”. Zatem prawo naturalne podkreśla w państwie

¹ M. Morawski, *Cele i zadania „Przeglądu Powszechnego”*, *Przegląd Powszechny* 1(1884)1, 3; cyt. za: S. Krajski, *Filozofia społeczna w „Przeglądzie Powszechnym” w latach 1884-1939*, Warszawa 2003, 25.

² Tamże.

znaczenie sumienia i osobowych relacji (miłość, miłosierdzie, otwartość, itd.), dystansując tym samym: nakaz, samowolę, nieuczciwość i siłę.

S. Krajski pisze, że filozofia społeczna w ujęciu Morawskiego jest „etyką szczegółową, którą należy nazwać etyką chrześcijańską czy katolicką z tego względu, że odwołuje się w pewnych istotnych momentach do teologii moralnej, czy jak kto woli samego objawienia. Jednak to odwołanie się do objawienia nie ma takiego charakteru, by powodował on, że tak refleksja, jak i wnioski pojawiające się w jej ramach należało zaliczyć ostatecznie do teologii moralnej. Ta refleksja i te wnioski mają charakter racjonalny, właściwy dla klasycznej filozofii” (37-38).

Zagadnienie prawa naturalnego stanowi więc jeden z najważniejszych filarów filozofii społecznej *Przeglądu*. Odwołują się do niego inni autorzy (np. o. E. Elter, J. Ptaszycki, A. Piasecki, o. J. Pawelski, M. Straszewski) i późniejsi redaktorzy *Przeglądu* (np. Jan Rostworowski SJ).

W okresie międzywojennym – omawianym w części drugiej – *Przegląd* redagują: Jan Urban SJ, J. Rostworowski SJ i Edward Kosibowicz SJ. Periodyk traci swój „filozoficzny” charakter. Publikowane artykuły dotyczą celów „bardziej praktycznych” (np. eklezjologia, kultura), ale mimo to można znaleźć teksty poświęcone problemom społecznym, które aktualnie narzuca życie polityczne (np. zagadnienie nacjonalizmu; ocena ówczesnych ideologii politycznych i gospodarczych w Europie). Na uwagę zasługują artykuły Leopolda Caro, który pisze o zasadzie solidaryzmu społecznego, oraz dokonuje krytyki kapitalizmu, liberalizmu i pełnego etatyzmu. Zdaniem L. Caro liberalizm prowadzi do rewolucji bolszewickiej, zaś kapitalizm do komunizmu. Z kolei faszyzm, to „połowiczny kapitalizm”.

Zarówno prace L. Caro, jak i innych autorów okresu międzywojennego (m.in.: J. Pastuszki, F. Konecznego, S. Wawryna, H. Dębińskiego, A. Stawarskiego, A. Kliszewicza) są nawoływaniem, że człowiek nie może być traktowany jako środek do celu, ale jako cel. Jest więc to wskazanie na „normę personalistyczną” (K. Wojtyła) i zarazem na konieczność osobowej relacji z Bogiem.

Książka S. Krajskiego stanowi interesujący poznawczo materiał z zakresu z polskiej filozofii społecznej przełomu XIX i XX wieku. Autor stosuje metodę opisową, streszczając teksty zamieszczono-

ne na łamach *Przeglądu Powszechnego* według przedstawionego powyżej podziału na filozofię państwa, narodu, polityki, gospodarki i stosunków międzynarodowych. Niejednokrotnie prezentowany materiał nie posiada komentarza i odwołania się do zagadnień historycznych i współczesnych, co narzuca się samo przy lekturze pracy. Jest to zarzut wobec publikacji S. Krajskiego. Nie zmienia to jednak faktu, że *Filozofia społeczna* pozwala odnieść się do tych kwestii. Książka jest bowiem próbą wskazania na zagadnienia współczesne z dystansu problemów omawianych na przełomie poprzedniego wieku. Szczególnie aktualne wydają się tematy: integracji europejskiej, „Europy ojczyzn”, roli chrześcijańskich korzeni kultury europejskiej i ich zasad (w tym prawa naturalnego, prymatu jednostki ludzkiej w społeczności, znaczenie miłości w relacjach społecznych).

Można pokusić się o następujący wniosek, że książka S. Krajskiego jest zachętą do studiowania filozofii chrześcijańskiej przełomu XIX i XX wieku, filozofii zapomnianej, ale intelektualnie bogatej, oraz zaproszeniem do dyskusji nad współczesnymi problemami społecznymi i wskazaniem na sposoby ich rozwiązania. Jest więc to zachęta do pogłębiania rozumień i społecznej *metanoi*, która jest zmianą sposobu postępowania.

Mikołaj Krasnodębski

Owen Flanagan, *The Problem of the Soul. Two Visions of Mind and How to Reconcile Them*, Basic Books, New York 2002, ss. 364.

Ostatnie lata XX wieku i początek wieku XXI obfitują w liczne publikacje na temat filozofii umysłu. Dotyczy to szczególnie pozycji, które przedstawiają nowe osiągnięcia nauk badających ludzki mózg i wskazują wynikające z nich konsekwencje dla koncepcji człowieka i świata. Jedną z książek podejmujących tę tematykę jest *The Problem of the Soul*. Autor książki – Owen Flanagan – jest absolwentem *Boston University*. Przed przyjęciem posady w prestiżowym *Duke University* pracował na wydziale filozoficznym *Wellesley College* oraz wykładał gościnnie na takich uczelniach amerykańskich, jak *Brandeis*, *Princeton*, *Harvard* czy australijskiej *La Tro*